

Co młodym w Polsce oferuje skrajna prawica? Spowiedź byłego "ideowca"

Marta Grzeszczuk

07.11.2023

VIBEZ

Artykuł byłego skrajnego prawicowca, Krzysztofa Łukszy, dał okazję wglądu w sposób myślenia osób wyznających tę ideologię. Co sprzyja skrajnie prawicowym poglądom?

Zbliżają się dwie znaczące daty. 9 listopada, rocznica nocy kryształowej, czyli pogromu osób pochodzenia żydowskiego w Niemczech w 1938 r. Od 1995 r. jest w Europie Międzynarodowym Dniem Przeciwno Faszyzmowi i Antysemityzmowi. 11 listopada, w Święto Niepodległości, będziemy obserwować ludzi maszerujących z przekonaniami i hasłami, które opierają się na myśleniu analogicznym do tego, które doprowadziło do tragedii nazizmu.



Co jest atrakcyjnego w skrajnie prawicowej ideologii?

Dlaczego nawet po doświadczeniu Holocaustu dla wielu młodych ludzi w Polsce ideologia skrajnie prawicowa bywa atrakcyjna? W dodatku na tyle, że w **wyborach** parlamentarnych 15 października aż **16,9 proc. osób** w wieku 18-29 lat oddało swój głos na **Konfederację** (koalicję skrajnych ruchów narodowościowych)?

7 listopada w ramach e-zina na nigdywięcej.org swoją opinię na ten temat przedstawił Krzysztof Łuksza. Były dziennikarz wRealu24.pl sam do niedawna **był częścią skrajnie prawicowej ideologicznej bańki**. Jego artykuł daje zaskakująco proste odpowiedzi na pytania nurtujące osoby z zewnątrz tego środowiska. Zwłaszcza, że Łuksza nie wyrósł w ultraprawicowej rodzinie, co może być wyjaśnieniem w przypadku części prawicowych radykałów.

Wchodząc w skrajnie prawicowy świat, byłem osobą zagubioną, szukającą sensu w życiu i ułudę tego sensu dostałem. Zagubiony w postmodernistycznej rzeczywistości, uzyskałem od skrajnej prawicy proste odpowiedzi - co jest prawdziwe, co jest dobre - Krzysztof Łuksza.

Łuksza przyznał, że opisanie procesu przyjęcia przez niego poglądów skrajnie prawicowych okazało się bardzo trudnym zadaniem. Napisał: "Jednym z najdziwniejszych odczuć jest świadomość tego, że kiedy wchodziłem w ten świat, wkrótce w pełni go afirmując, zdawało mi się, że oto właśnie się budzę, że odkrywam zakryte, włączam myślenie, staję się niezależny od zewnętrznego wpływu i **widzę to, co prawdziwe i dobre**, wbrew wcześniejszym nieostrym, 'postmodernistycznym' poglądom".

Według dziennikarza podstawą przyjęcia skrajnie prawicowych "wartości" jest zaakceptowanie konkretnego, **karykaturalnego obrazu świata**. To obraz: "Oparty o 'niewygodne informacje', jak prawicowe autorytety nazywają swoją afirmację minionych epok, w których rzekomo było lepiej, czy teorie spiskowe mające uzasadnić niechęć do współczesnego świata, zachodniej cywilizacji (dziwnym trafem ta niechęć często omija Rosję)".

Skrajnie prawicowy obraz świata

Łuksza zauważył, że skrajna prawica dokonuje **odwrócenia definiowania rzeczywistości**. Prawa człowieka nazywa "ideologią prawoczości", naturalne prawa jednostki - "liberalnym zepsuciem", a sekularyzację społeczeństw - "upadkiem współczesnego świata". Temu upadkowi należy przeciwdziałać, "działając ideowo", czyli doprowadzić świat do zgodności z prawicową ideologią.

Duży fragment eseju Łukszy opowiada o tym, że wiele osób wyznaje skrajne poglądy z czystej przekory. Może to być powodem tego, że część z osób z nich **"wyrasta"**. Dziennikarz wspomina "antysystemowe" wypowiedzi filozofa Bogusława Wolniewicza: **"Ludzie nie są równi"** oraz "Przed społeczeństwem otwartym nie ma żadnej przyszłości" wygłoszone z pewnością siebie, które poza przekorną wywrotowością nic nie wnoszą.

Dziś wiem, że zawierzenie tym słowom doprowadziło mnie do ślepego nacjonalizmu, antysemityzmu, rasizmu i innych toksycznych poglądów dających złudne poczucie bycia lepszym, apelujących również do narcystycznych skłonności, które zamiast być ograniczane, są w człowieku podsycane przez skrajną prawicowość. [...] w tym świecie samo wyznawanie określonych idei ma rzekomo czynić lepszym od tych, którzy nie są "ideowi". Ta rzekoma "ideowość" staje się substytutem moralności, umożliwia połączenie pogardy dla tych, którzy nie są "nasi", i poczucia bycia moralnym jednocześnie - Krzysztof Łuksza.

Dziennikarz wypunktował, że "skrajni prawicowcy przypuszczają na tzw. poprawność polityczną wściekle ataki, podczas gdy sami wyjście poza ich skrzywioną wizję świata traktują niczym **najgorszą zdradę i herezję**, upadek czy też 'sprzedanie się' - i tworzą swoją wersję politycznej poprawności". Łuksza przyznał, że odcięcie się od środowiska miało dla niego wiele nieprzyjemnych konsekwencji.

Opisał też inny paradoks, który trzeba zaakceptować po skrajnie prawicowej stronie ideologicznej. To jednocześnie poczucie posiadania wiedzy o świecie, która ma stawiać człowieka nad innymi, "nieświadomymi rzekomej prawdziwej natury rzeczywistości", połączone z całkowitą **intelektualną stagnacją** wynikającą z wyznawania sztywnych, niepodważalnych dogmatów.

Czy da się wyjść ze skrajnie prawicowej bańki?

Ta sprzeczność okazała się tym, co pozwoliło Łukszy zamknąć dla siebie ten etap. Napisał: "Na początku wchodzenia w ten świat czułem wielki głód wiedzy i spędzałem wiele czasu na przyswajaniu informacji tworzących mój nowy pogląd na rzeczywistość. Po pewnym czasie zauważyłem jednak, że niczego nowego już się nie dowiaduję, co najwyżej **utwierdzam się w swoich przekonaniach**, co spowodowało, że wcześniej przyswajane treści zaczęły mnie najzwyczajniej w świecie nudzić".

Pojawiły się wątpliwości, "czy aby na pewno świat wygląda tak, jak to mówią wszyscy wokół mnie, w tym i ja?". Dziennikarz napisał, że nie był w stanie zadowolić się schematami i dogmatami, które "nie wytrzymują prawdziwej, uczciwie intelektualnej krytyki". To czego udało mu się dokonać, wymagało dużo. Spojrzenie na chłodno na swoje poglądy i przyznanie, się, zwłaszcza przed samym sobą: "**Człowieku, zbłądziłeś**" nie jest łatwe. Zmusza również do zmierzenia się z konsekwencjami.

W swojej "spowiedzi" Łuksza podkreślił, że "poczucie, że wygłaszając swoje skrajne poglądy **nie jest się bezkarnym**, jest nie do przecenienia - dlatego że bezkarność, tolerancja tego, co po prostu złe, pozwala skrajnym poglądom na rozwijanie się, zarówno w formie indywidualnej, jak i społecznej". To ważne słowa w kontekście obu rocznic, które przypadają w tym tygodniu.

M. Grzeszczuk: „Co młodym w Polsce oferuje skrajna prawica? Spowiedź byłego «ideowca»”. VibeZ.pl, 7.11.2023.

<https://vibez.pl/myimpact/co-mlodym-w-polsce-oferuje-skrajna-prawica-spowiedz-bylego-ideowca-6960601551522464a>